

DIALEKTY NIEMIECKIE NA TERENIE WARMII

Temat ten po II wojnie światowej wśród polskich dialektologów, ze względów politycznych i propagandowych, nie cieszył się zbytnią popularnością. Kierunek badań podążał bardziej w stronę polskich dialektów, odzwierciedlając tym samym ówczesną tendencję podkreślania i udowadniania polskości tych ziem. Jeśli już stawał się przedmiotem badań, to raczej z punktu widzenia wpływu dialektów niemieckich na gwary polskie lub odwrotnie¹.

Język używany jako środek komunikacji przez daną wspólnotę świadczy w sposób dominujący o jej przynależności narodowej, czy kulturowej. Obok dialektów polskich na Warmii, które zostały gruntownie zbadane przede wszystkim przez polskich specjalistów w tej dziedzinie², choć i przez niemieckich³, w ciągu

¹ Należy tu przede wszystkim wymienić: A. Kleczkowskiego, Wpływ języka polskiego na dyalekty prusko-niemieckie, w: Pamiątkowa księga ku uczczeniu czterdziestopięcioletniej pracy literackiej prof. dr. Józefa Tretiaka, Kraków 1913, s. 117 nn.; J. Siatkowskiego, Wpływ poszczególnych dialektów niemieckich na język polski, w: Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej, t. 8, Warszawa 1967, s. 33–46; Polnische Einflüsse in den deutschen Mundarten, *Die Slavischen Sprachen* 4(1983), s. 119–131; T. Milewskiego, Stosunki językowe polsko-pruskie, *Slavia Occidentalis* 1939/47, t. 18, s. 21–84.

² Nie sposób wymienić tu wszystkich dialektologów, zajmujących się gwarą polską na terenie Warmii i Mazur; byli to m.in.: W. Doroszewski, Prace dialektologiczne na Warmii i Mazurach, *Literatura Ludowa* 3–4(1959), s. 26–30; W. Doroszewski, H. Koneczna, W. Pomianowski, Gwary Warmii i Mazur, w: Konferencja pomorska (1954). Prace Językoznawcze, Warszawa 1956, s. 113–148; G. Lisowska, Stan badań nad gwarą Warmii i Mazur, *Warmia i Mazury*, 12(1959), s. 17–28; K. Nitsch, Dialekty polskie Prus Wschodnich, w: Wybór pism polonistycznych, t. 3, Wrocław 1954, s. 252–321 (pierwotnie 1907) i inne prace tegoż autora; L. Zabrocki, Mowa ludu polskiego, w: *Warmia i Mazury*, cz. 1, Poznań 1953, s. 247–264. Pojawiało się również dużo publikacji z zakresu językoznawstwa, dotyczących szczegółowych zagadnień, takich jak: archaizmy fonetyczne, wymowa spółgłosek wargowych palatalnych, czy też samogłosek nosowych oraz słowotwórstwo. Badano także słownictwo z różnych dziedzin. Zob. szczegółowa bibliografia w: *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, t. 1, pod red. J. Sikorskiego i S. Szostakowskiego, Warszawa 1981; t. 2, pod red. T. Filipkowskiego, Warszawa 1983 oraz *Słownik gwar ostródzkiego, Warmii i Mazur*, t. 1, A–Ć, pod red. Z. Stamirowskiej, Warszawa 1987. Wydawnictwo PAN w roku 1984 wydało *Słownik Warmiński*, opracowany przez W. Steffena.

³ U. Fox, Die polnische Mundart im südlichen Ermland, *Ermlandbuch* 1997, s. 123–136; B. Poschmann, Der Gebrauch der polnischen Sprache im Ermland um 1880, *ZGAE* 42(1983), s. 55–63; A. Triller, Der polnische Dialekt im südlichen Ermland, *Unsere Ermländische Heimat* [dalej: *UEH*], 1(1996).

kilku wieków rozwijał się tutaj również dialekt niemiecki, jako język przybyłych na te ziemie kolonizatorów.

Początkowo przeważali w tym regionie tubylczy Prusowie, jednak ziemie zamieszkałe przez pogan uważano w średniowieczu za niczyje. Okres systematycznego ich podboju przez Krzyżaków otwiera rok 1226, kiedy to Konrad, książę Mazowsza, wezwał na pomoc zakon krzyżacki. Głównym ich zadaniem miała być chrystianizacja Prus, w rzeczywistości chodziło im o zbudowanie własnego państwa zakonnego⁴. W roku 1234 papież Grzegorz IX, na mocy *bulli protekcyjnej dotyczącej całych Prus*, (...) *wziął ten kraj w swoje posiadanie, ale zarazem przekazał go Zakonowi w wieczystą dzierżawę*⁵.

Historyczna Warmia to ziemia, którą w roku 1243 (data erekcji biskupstwa) otrzymał biskup warmiński tytułem uposażenia⁶. Terytorialnie stanowiła ona 1/3 zdobytch terenów. Biskup Anzelm wybrał dla siebie ich środkową część, w obawie przed napadami Prusów i Litwinów⁷. Terytorium Warmii tworzyło w obrębie Prus kształt trójkąta, zajmując powierzchnię⁸ 4248,62 km². Częściowymi jej granicami naturalnymi był na północy na długości ok. 15 km Zalew Wiślany (Frisches Haff) oraz na zachodzie rzeka Pasłęka (Passarge). Terytorium warmińskie obejmowało późniejsze okręgi (Kreise): Braniewo (Braunsberg), Lidzbark Warmiński (Heilsberg), Reszel (Rößel) oraz Olsztyn (Allenstein), z następującymi miastami: Frombork (Frauenburg), Pieniężno (Mehlsack), Orneta (Wormditt), Bisztynek (Bischofstein), Dobrze Miasto (Guttstadt), Jeziorany (Seeburg), Biskupiec (Bischofsburg) i Barczewo (Wartenburg).

W pierwszym okresie swego istnienia (do 1466) Warmia pozostawała pod wpływem państwa zakonnego. Zakon krzyżacki miał obowiązek zabezpieczać nowo utworzone diecezje pruskie przed napadami plemion pogańskich. Zakres tej opieki nie był jednak dokładnie sformułowany; na przykład Zakon nie ingerował bezpośrednio w zakładanie miast i wsi, a więc w proces kolonizacji tych terenów⁹.

Proces osadniczy był długotrwały i bardzo skomplikowany. Wyróżniamy kolonizację pierwotną, czyli nadział ziemi dziewiczej albo uprawianej przez rodzimych Prusów oraz wtórną¹⁰. Można też mówić o kolonizacji zewnętrznej, czyli napływie osadników z innych terenów oraz o wewnętrznej, kiedy to

⁴ Słownik gwar ostródzkiego, Warmii i Mazur, jw., s. 8.

⁵ A. Szorc, *Dominium Warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii, Olsztyn 1990*, s. 95. Do tematu osadnictwa i kolonizacji istnieje obszerna literatura przedmiotu. Oprócz cytowanej tu pracy A. Szorca cennymi pozycjami są: M. Połlakówna, *Osadnictwo Warmii w okresie krzyżackim*, Poznań 1953; V. R ö h r i c h a, *Die Kolonisation des Ermland*, ZGAE 12(1889), s. 601–724; 13(1900), s. 325–487, 742–980; 14(1903), s. 131–355, 612–709; 18(1913), s. 243–394; 19(1916), s. 173–306; 20(1919), s. 1–227; 21(1923), s. 277–337, 394–411; 22(1926), s. 1–38; K. Kasiskego, *Die Siedlungstätigkeit des Deutschen Ordens im östlichen Preußen bis zum Jahre 1410*, Königsberg 1934; K. Lohmeyera, *Geschichte von Ost- und Westpreußen*, Gotha 1881; A. Poschmann, *Die Siedlungen in den Kreisen Braunsberg und Heilsberg*, ZGAE 17(1910), s. 501–562.

⁶ A. Szorc, jw., s. 23.

⁷ A. Poschmann, *Die Siedlungen*, jw., s. 534.

⁸ U. Tolksdorf, *Ermländische Protokolle. Alltagserzählungen in Mundart*, Marburg 1991, s. 529.

⁹ A. Szorc, jw., s. 79.

¹⁰ M. Połlakówna, *Osadnictwo Warmii*, jw., s. 112, s. 50–51; A. Szorc, jw., s. 165.

zamieszkała i osiedlona tu ludność zaczynała się przemieszczać w granicach tych ziem¹¹.

W wyniku kolonizacji, początkowo głównie przez ludność pochodzenia niemieckiego, a po wcieleniu Warmii do Polski w 1466 r. przez kolonistów z Mazowsza, plemiona pruskie zostały z biegiem lat zupełnie wyparte. Historycy oraz badacze gwar niemieckich na terenie Warmii częściowo ustalili, skąd przybyli jej osadnicy¹².

Z chwilą, gdy rozpoczęła się kolonizacja podbitych terenów, osadnicy napływali głównie z różnych stron Niemiec: z Bremy, Lubeki, Meklemburgii, ponadto ze Śląska (kolonizowanego od XII/XIII wieku również przez ludność niemiecką), Turyngii, górnej Saksonii, Łużyc, Miśni¹³ oraz Pomorza Zachodniego¹⁴. Ten pierwszy etap kolonizacji, zakończony pod koniec XIV w., na długie lata przesądził o etnicznym, a co za tym idzie i o językowym obliczu Warmii. Wtórna kolonizacja (czy też wewnętrzna) nie była na tyle silna, by zmienić tę mapę rozmieszczenia ludności, a więc również i dialektów.

Trzynasto- i czternastowieczną wędrówkę osadników z terenów niemieckich na kolonizowany obszar nowo utworzonych czterech diecezji pruskich (w tym warmińskiej) niektórzy historycy porównują do dziewiętnastowiecznej emigracji Europejczyków do Ameryki albo emigracji z Niemiec wschodnich do przemysłowych obszarów zachodnioniemieckich¹⁵.

Część kolonistów przybyła tu wraz z biskupami jako ich dworzanie, krewni, znajomi, protegowani albo zostali sprowadzeni jako fachowcy do konkretnych zadań lub rolnicy do uprawy ziemi. Poczet biskupów warmińskich otwiera Anzelm (1250–1278), który odbywając liczne podróże po obszarze ówczesnych Niemiec w roli legata papieskiego, próbował zdobywać chętnych do przybycia i osiedlenia się na Warmii¹⁶.

Właściwa kolonizacja rozpoczęła się dopiero w okresie panowania Henryka I Fleminga (1278–1300), pochodzącego z Lubeki — następcy Anzelma¹⁷. Napłynęło wtedy dużo osadników, pochodzących również z okolic tego miasta, gdzie mówiono dialektem dolnoniemieckim (Niederdeutsch, Plattdeutsch, Platt)¹⁸. Przybyli oni nad Zalew Wiślany¹⁹, zakładając wokół zamków osady, a później miasta: Braniewo, Frombork, Pieniężno oraz wsie²⁰. Na terenach tych rozpowszechnił się

¹¹ Tamże, s. 164; Słownik gwar ostródzkiego, Warmii i Mazur, jw., s. 10.

¹² E. Brachvogel, *Eigenart und Ursprung des Plattdeutsch im nördlichen Ermland*, *UEH* 9(1933), s. 36; A. Poschmann, *Die Siedlungen in den Kreisen Braunsberg und Heilsberg*, *ZGAE* 17(1910), s. 501–562; V. Röhrich, *Die Besiedlung des Ermlandes mit besonderer Berücksichtigung der Herkunft der Siedler*, *ZGAE* 22(1926), s. 256–279.

¹³ Słownik gwar ostródzkiego Warmii i Mazur, jw., s. 10.

¹⁴ A. Szorc, jw., s. 70.

¹⁵ A. Poschmann, jw., s. 534.

¹⁶ Tamże, s. 540.

¹⁷ S. Achremczyk, R. Marchwiński, J. Przeracki, *Poczet biskupów warmińskich*, Olsztyn 1994, s. 19.

¹⁸ E. Brachvogel, jw., s. 36; *Mundarten im Ermland*, *Ermlandbriefe*, 1950, nr 13, s. 18; A. Poschmann, jw., s. 533 nn.

¹⁹ W. Mitzka, *Sprache und Siedlung am Südufer des Frischen Haffs*, *Zeitschrift für deutsche Mundarten* 18(1923), s. 161–173.

²⁰ K. Lohmeyer, *Geschichte von Ost- und Westpreußen*, Gotha 1888, s. 160 nn., 216 nn.

używany przez nich dialekt, przyjmując z czasem nazwę dolnopruskiego (Niederpreußisch). W dalszym ciągu napływali koloniści niemieckojęzyczni, głównie z okolic Lubeki, ale również z Saksonii Dolnej. Procesowi kolonizacji zupełnie poświęciło się przykładowo rodzeństwo tegoż biskupa — czterej bracia i jedna siostra, pochodzący z dobrze sytuowanej, kupieckiej rodziny Flemingów z Lubeki²¹.

Dopiero za biskupa Eberharda z Nysy (1301–1326)²² kierunek kolonizacji przesunął się bardziej na południowy wschód. Takie miasta jak: Lidzbark Warmiński, Dobre Miasto, Orneta oraz Jeziorany zostały założone przez osadników pochodzących głównie ze Śląska, Saksonii Górnej, Miśni i Łużyc²³, których gwara zaliczana jest do dialektu środkowoniemieckiego (Mitteldeutsch)²⁴. Na nowo zaludnionych terenach dialekt ten został wkrótce nazwany wysokopruskim (Hochpreußisch)²⁵.

Napływ kolonizatorów z terenów niemieckich po śmierci biskupa Eberharda ustał. Jedynie osadnicy z okolic Elbląga przenieśli się do wschodniej części Warmii, zakładając miasto Reszel i zaludniając okolice, aż do Bisztyńka, przynosząc ze sobą dialekt dolnoniemiecki²⁶.

Dialekty niemieckie na terenie Warmii obejmowały zatem dolnopruski (Niederpreußisch, Plattdeutsch, „Käslausch”, „Käslauisch”) oraz wysokopruski (Hochpreußisch). Ten ostatni, razem z gwarą śląską (Schlesisch), należał do dużej grupy dialektów wschodnio-środkowoniemieckich (Ostmitteldeutsch). Wysokopruski obszar językowy (otoczony przez niskopruski i pozostający w dużym stopniu pod jego wpływem) oprócz występującej w środkowej Warmii wokół miast: Lidzbarka Warmińskiego, Ornety, Jezioran oraz Dobrego Miasta gwary, zwanej gwarą wrocławską — Breslausch, Breslauisch obejmował również gwarę Górnych Prus, zwanych także Pogórzem (Oberländisch). Dialektem dolnopruskim mówiono w okolicach Braniewa i Fromborka; był to obszar tzw. skracania długich samogłosek („Kürzungsgebiet”) oraz w okolicach Pieniężna (Mehlsack); była to gwara zachodnio-dolnopruska (Westniederpreußisch, „Westkäslausch”) i w okolicach Reszla i Bisztyńka — gwara wschodnio-niskopruska (Ostniederpreußisch, Ostkäslausch)²⁷.

²¹ A. Poschmann, jw., s. 542.

²² S. Achremczyk, R. Marchwiński, J. Przeracki, jw., s. 23–26.

²³ A. Poschmann, jw., s. 546.

²⁴ Słownik gwar ostródzkiego Warmii i Mazur, s. 10; A. Poschmann, jw., s. 546–549.

²⁵ U. Tolksdorf, jw., s. 540; P. Wiesinger, Zur Entwicklungsgeschichte der hochpreußischen Mundarten, w: Festschrift für Friedrich von Zahn, wyd. R. Olesch, L. Schmitt, J. Göschel, t. 2 (Zur Sprache und Literatur Mitteldeutschlands), Köln – Wien 1971, s. 35–58 (wydano w ramach: Mitteldeutsche Forschungen, 50/2).

²⁶ U. Tolksdorf, jw., s. 540; A. Szorc, jw., s. 167.

²⁷ W. König, dtv-Atlas zur deutschen Sprache, München 1994, s. 230–231; Metzler-Lexikon der Sprache, Stuttgart – Weimar 1993, s. 248, 419, 443; U. Tolksdorf, Die Mundarten des Ermlandes, UEH 11 (1965), nr 2; tenże, Ermländische Protokolle, jw., s. 540; A. Szulc, Eine Mitteldeutsche Siedlungsmundart im Kreis Dobro Miasto (mps pracy doktorskiej), Poznań 1959, s. III–V; E. Riemann, Rettet die ermländischen Mundarten, Ermländischer Hauskalender, 1954, nr 87, s. 191–192.

Określenie „gwara wrocławska” (Breslausch) na trwałe przyjęło się zarówno przez używających ją (również do dzisiaj), jak i w literaturze przedmiotu²⁸. Nazwa ta wyraźnie wskazuje na pochodzenie posługujących się nią wspólnot komunikacyjnych. Taka interpretacja ma nie tylko swych zwolenników, ale i przeciwników.

Aleksander Szulc przytacza w dysertacji stanowisko K. Wagnera. Ten ostatni twierdzi, że pojęcie „Breslausch” pojawiło się zupełnie przypadkowo, utworzone przez jakiegoś przybysza najprawdopodobniej w XVIII w., któremu brzmienie tutejszej gwary wydało się podobne do gwary śląskiej. Sam Szulc uważa natomiast, że w latach 1952–1957 wędrując po Warmii w celu badania tutejszego dialektu, a więc jeszcze wtedy, kiedy mieszkało tu dużo ludności niemieckojęzycznej, posługującej się również gwarą, nie spotkał się wśród niej w ogóle z takim określeniem. Pojęcie to, według niego, używane jest tylko przez badaczy²⁹.

A. Szulc referuje również stanowiska W. Mitzki oraz K.K. Kleina³⁰, poddające w wątpliwość zasadność szukania źródeł niemieckiej gwary warmińskiej bezpośrednio w dialekcie śląskim, wskazując na pewne procesy językowe, którym w czasie kolonizacji Prus na swoim macierzystym terenie podlegała gwara śląska i które powinny być również zauważalne w gwarze warmińskiej, a które tu nie występują (chodzi tu m.in. o wydłużenia samogłosek)³¹. Obaj badacze wskazują na dolnołużycki (Niederlausitzisch) rodowód gwary „Breslausch”.

Podobnego zdania był również Ulrich Tolksdorf. W rozmowie telefonicznej z Waltherem Schimmelpfennigiem powiedział, że ten problem jest jeszcze nie rozwiązany³². On sam raczej podzielał stanowisko Mitzki i Kleina. Wprawdzie istnieją według Tolksdorfa podobieństwa pomiędzy gwarą warmińską (Ermlandisch), zwaną Breslausch, i śląską, ale cechy te, nie będąc typowymi tylko dla tych dwóch gwar, sięgają na zachód, poprzez Lipsk, aż po Hesję, daleko poza zasięg gwary śląskiej i dlatego nie wskazują jednoznacznie na śląski (wrocławski) rodowód warmińskiej gwary środkowoniemieckiej. Dla Ulricha Tolksdorfa nie ma też wystarczających źródeł historycznych i dowodów na to, by stwierdzić, że pierwsi osadnicy pochodzili ze Śląska i przybywając tu, rozpowszechnili swoją gwarę. Tolksdorf widzi korzenie warmińskiej gwary środkowoniemieckiej, podobnie jak Mitzka i Klein, w dialekcie Dolnych Łużyc (Niederlausitz)³³.

Inni badacze nie mają żadnych wątpliwości co do rodowodu gwary „Breslausch” i jej nazwy. Johann Stuhmann³⁴, jeden z pierwszych badaczy tego dialektu,

²⁸ W. Schimmelpfennig, Die Ermländischen Mundarten Breslauisch und Käsiauisch. Eine Einführung, Ermlandbuch 1997, s. 110–121.

²⁹ A. Szulc, jw., s. X.

³⁰ Tamże, s. XI; zob. W. Mitzka, Hochdeutsche Mundarten, Deutsche Philologie im Aufriss, wyd. W. Stammler, Berlin 1952, s. 781 nn.; tenże, Grundzüge nordostdeutscher Sprachgeschichte, Halle 1937, s. 59 nn.; K.K. Klein, Hochsprache und Mundart in den deutschen Sprachinseln, Zeitschrift für Mundartforschung, Halle – Wiesbaden, 24(1957), s. 193 nn.

³¹ Zagadnienie to omawia dokładnie A. Szulc w swojej dysertacji. Procesy językowe ulegały w gwarze warmińskiej albo spowolnieniu, albo zanikały zupełnie z uwagi na to, że była ona gwarą kolonizacyjną drugiego stopnia.

³² W. Schimmelpfennig, jw., s. 119.

³³ U. Tolksdorf, Die Mundarten des Ermlandes, jw.

³⁴ J. Stuhmann — dyrektor gimnazjum w Walczu (Deutsch-Krone) wędrował w latach 90. ubiegłego stulecia po obszarze ówczesnych Prus Wschodnich, zbierając bezpośrednią metodą materiał

uważał za pewne i udowodnione, że koloniści sprowadzeni na te tereny przez biskupa Eberharda z Nysy, pochodzili właśnie ze Śląska, a gwara wrocławska (Breslausch), którą mówili, rozpowszechniła się również na Warmii. Jest ona według niego częścią dialektu środkowoniemieckiego. Podobnego zdania był również W. Ziesemer³⁵, współtwórca *Słownika pruskiego* (*Das preußische Wörterbuch*) oraz historycy zajmujący się tematem kolonizacji tych terenów.

Odmiennego zdania jest August Kolberg³⁶. Uważa on, iż określenie „Breslausch”, „Breslau” jest etymologicznie staropruskie i pierwotnie brzmiało „Prezla”. Była to nazwa południowo-zachodniego krańca krainy Prusów (źródła z 1250 r.) zmieniona przez niemieckojęzycznych przybyszów w XIII i XIV wieku.

Jeśli chodzi o określenie „Käslausch”, „Käslauisch”, istnieje również mnogość hipotez co do pierwotnego znaczenia tego pojęcia. Początkowo tłumaczono je słowem „Käse Vorbereitung”, czyli „robienie twarogu (sera)”, czynność często wykonywana przez przybyłych kolonistów, ale nie wydaje się, by była to zadowalająca etymologia³⁷. Określenie „Käslausch” po raz pierwszy pojawia się w roku 1536, w liście wysokiego urzędnika Eike von Reppichau do księcia Albrechta. Donosi w nim, że w okolicach miejscowości Schmauch (Skowrony) miejscowy ksiądz mówi w charakterystyczny sposób, a mianowicie „koselich”. Wkrótce pojawia się forma „köslisch”, „kößligß”. Napisany w dialekcie wiersz weselny został w roku 1650 nazwany „halb-käselausch”.

Z wyżej wymienionych teorii najbardziej prawdopodobna jest W. Mitzki, za przyjęciem której opowiada się również U. Tolksdorf. Otóż pojęcie „käslausch” pochodzi najprawdopodobniej od słowa „köslisch”, a to z kolei od gwarowego „kouse”. Nasuwa się tu bliskość z łacińskim „causari” — „rozmawiać, gawędzić, rozprawić”. Znaczyłoby zatem „käslausch” tyle, co: „mówić w sposób wyraźny, rozumiały i swojski” i pokrywałoby się według U. Tolksdorfa z wyrażeniem „platt seggen” — „mówić wyraźnie i zrozumiale”. „Käslauer” stało się z czasem określeniem żartobliwym, używanym szczególnie na granicy dwóch obszarów językowych przez posługujących się dialektem wysokopruskim (Hochpreußisch) w stosunku do ich sąsiadów, mówiących dialektem dolnoniemieckim (Niederdeutsch)³⁸.

A. Kolberg przyjmuje jednak pochodzenie staropruskie słowa „käslausch”. Wskazuje on tym razem na litewskie słowo „kassu” — „chowac, grzebac umartych” i znajduje odpowiednik w pruskim „Kase” — „grób, dół, zagłębienie w terenie”. Stąd określenie „Käslau” (przyrostek *la-*, *lau* uogólnia pojęcie) to nie inne, jak „krajna zagłębien, nizin”, a więc „Niederland”³⁹.

językowy dotyczący dialektu wysokopruskiego. Por. J. Stuhmann, *Das Mitteldeutsche in Ostpreußen. Teil II. Zur Kenntnis der sogenannten breslauischen Mundart in Ostpreußen*. Wissenschaftliche Beilage zum Jahresbericht 1895/1896, w: Programmhefte Königliches Gymnasium zu Deutsch-Krone.

³⁵ Por. A. Szulc, jw., s. X.

³⁶ A. Kolberg, *Die volkstümlichen Namen, käslausch und breslauisch*, ZGAE 17(1910), s. 227–236.

³⁷ U. Tolksdorf, *Die Mundarten des Ermlands*, jw., s. 18.

³⁸ Tamże.

³⁹ A. Kolberg, jw., s. 229–231.

Reasumując: jeszcze przed 1945 rokiem rozmieszczenie dialektów niemieckich na terenie ówczesnej prowincji niemieckiej Prus Wschodnich wyraźnie świadczyło o zarysowanym powyżej procesie kolonizacji. W przeważającej części okręgu braniewskiego mówiono dialektem dolnoniemieckim (Niederdeutsch), a na wschód od Pasłęki w południowej części okręgu, z około 30 miejscowościami wokół Ornety (Wormditt), posługiwano się dialektem środkowoniemieckim. Granica między tymi dwoma obszarami językowymi przebiegała od rzeki Pasłęki, wzdłuż Walszy (Walsch), aż do punktu, gdy stawała się północną granicą wsi Osetnik (Wusen), później prowadził krótki odcinek na południe, ale także wieś Augustyny (Agstein) pozostawała w obrębie dialektu dolnoniemieckiego. Granica przebiegała dalej na wschód, wzdłuż następujących miejscowości: Osetnik (Wusen), Bażyny (Basien), Lejlawki Duże (Groß Grünheide) i Małe (Klein Grünheide), Nowy Dwór (Neuhof), Henrykowo (Heinrikau), Komajny (Komainen), Mingajny (Migehnen), Miłkowo (Millenberg), Miejska Wola (Bürgerwalde) — wszystkie one były środkowoniemieckojęzyczne. Linia graniczna, biegnąca dalej na wschód, odcinała z okręgu Lidzbark Warmiński północną jego część z wsiami: Klusity Wielkie (Groß Kläusitten) oraz Stabunity (Stabunken), gdzie rozpowszechniony był dolnoniemiecki. Poza tymi okolicami północna i wschodnia granica okręgu Lidzbark Warmiński (jednocześnie będąca też granicą Warmii), oddzielała od miejscowości Workiejmy (Workeim) do Tyngi (Tingen) gwarę „Breslausch”, z tym, że północno-wschodnia granica językowa przebiegała jednak trochę bardziej w linii prostej, niż granica okręgu, gdyż w wysuniętej północno-wschodniej części okręgu lidzbarskiego, z następującymi wsiami: Szczęsne (Schönwalde), Wozławki (Wuslack), Trutnowo (Trautenau) używany był dialekt dolnoniemiecki. Wschodnia granica pomiędzy gwarą „Breslausch”, a „Ostkäslausch” zaczynała się koło Tyngi, biegła zatem pomiędzy następującymi miejscowościami: Sułowo (Schulen), Paluzy (Plausen), Bisztynek (Bischofstein), Łądek (Landau), Troszkowo (Klackendorf), Lutry (Lautern), Kolno (Groß Köllen), Wójtowo (Voigtsdorf), Górkowo (Görkendorf), biegła wzdłuż granicy między okręgami lidzbarskim i reszelskim aż do Sękit (Senkitten), dalej na północ do miejscowości Sucholasek (Trockenwald), przecinając go w południowo-wschodnim kierunku. Granica ta zakręca dalej na południe i kończy się w okolicach Biesowa (Groß Bössau).

Z kolei na południe granica między okręgiem Lidzbark Warmiński (Heilsberg) a okręgiem Olsztyn (Allenstein) jest znowu częściowo granicą językową, z tym że ta ostatnia biegnie bardziej na południe, w kierunku południowo-zachodnim. Leżące najbardziej na krańcach północnych okręgu olsztyńskiego wsie: Dere (Derz), Jasnosz (Klarhof), Gradki (Gradtken), Plutki (Plutken), Sętał (Süßenthal), Pupki (Pupkeim albo Tolnicken), Nowe Kawkowo (Neu Kockendorf), Stare Kawkowo (Alt Kockendorf), Szatanki (Schattens), Gamerki Wielkie (Groß Gemmern), Gamerki Małe (Klein Gemmern) oraz Kiersztanowo (Kirschdorf) zaliczały się do środkowoniemieckiego obszaru językowego. A zatem te okolice razem z przeważającą częścią okręgu Lidzbark Warmiński, obszarem wokół Ornety (Wormditt), okręgiem Susz (Rosenberg) oraz Pogórzem (Prusy Górne — Oberland) tworzyły dużą wyspę dialektu wysokopruskiego (Hochpreußisch) na tle dialektu dolnopruskiego (Niederpreußisch). Graniczył on na południu z polskim obszarem językowym. Był to dialekt wschodnio-środkowoniemiecki (Ostmitteldeutsch),

a więc jeden z odmów dialektu wysokoniemieckiego (Hochdeutsch). Dialekty dolnoniemieckie na Warmii sąsiadowały poza tym bezpośrednio z gwarami Mazur wschodnich (dawne powiaty: mrągowski, giżycki, olecki)⁴⁰.

Nie znaczy to jednak, że przedstawione powyżej granice były stałe. Ponieważ są to granice obszarów językowych, mogły się zmieniać wraz z przemieszczaniem komunikujących się daną gwarą osób, ale raczej w znikomym stopniu. I tak przesunięcie granicy pomiędzy „Breslausch” a „Käslausch” na korzyść tej pierwszej gwary zostało zauważone przez W. Kucka⁴¹, który badał ten dialekt 30 lat później niż J. Stuhmann. Poza tym interesujący jest sposób, w jaki przebiegają omówione granice, a mianowicie odpowiadają one częściowo pradawnym, naturalnym granicom, pamiętającym jeszcze pogańskie Prusy i czasy pierwszej kolonizacji, wyznaczonym bądź przez rzeki, bądź przez trudne do przebycia gęste puszcze i lasy. Świadczy to wyraźnie o przebiegu procesu osadnictwa. Zdobyte tereny były już przecież częściowo zamieszkałe przez tubylczą ludność i dzieliły się wyraźnie na obszary dziewicze, nietknięte przez człowieka, z uwagi na ich niedostępność oraz na już zaludnione, w pewnym stopniu ucywilizowane. Chodzi tu między innymi o pierwotną granicę pomiędzy krainami Wewą i Pomezanią, wyznaczoną przez gęstą puszcę, a której pozostałości odnajdujemy w postaci zalesionego obszaru pomiędzy Wałszą (Walsch) a Drwęcą (Drewenz), czyli okolice miejscowości: Tawty (Tafterwald)⁴² i Komajny (Komainer Wald). Również w granicy wpływów poszczególnych gwar możemy dopatrzeć się granicy między pruskimi krainami Pomezanią i Barcją.

Należy również pamiętać, że północno-wschodnia granica pomiędzy gwarami od Workiejm do Tyngi była najtrwalsza i miała poważne skutki polityczne. Gdy w roku 1466 Warmia uniezależniła się od Zakonu i została wcielona do Polski, granice biskupstwa stały się granicą kraju. Wyraźna i silnie utrzymująca się granica używania gwary „Breslausch” stała się po roku 1525 granicą wyznaniową, kiedy to Warmia pozostała katolicka, a Prusy Książęce przyjęły protestantyzm. Gdy od roku 1772 Warmię włączono do Prus, znikła polityczna granica z 1466, ale pozostały granice: wyznaniowa i językowa; gwara „Breslausch” nazywana była przez protestancką ludność językiem katolickim⁴³.

II wojna światowa zachwiała dotychczasowym porządkiem politycznym. Warmia przypadła w udziale Polsce. Większość spośród prawie 280 tys. niemieckiej ludności zamieszkującej do 1939 r. te tereny uciekła, zginęła, została wywieziona w głąb ZSRR bądź przepadła bez wieści⁴⁴. Warunki życia tych, którzy pozostali, zmieniły się diametralnie. Wspólnoty komunikacyjne, posługujące się daną gwarą, zostały rozbite. Proces ten przebiegał różnie, zależnie od konkretnej miejscowo-

⁴⁰ U. Tolksdorf, *Die Mundarten des Ermlands*, jw.; A. Poschmann, jw., s. 548–549; E. Brachvogel, jw., s. 36; W. König, jw., s. 230–231. Por. mapy rozmieszczenia dialektów, w: P. Wiesinger, E. Raffin, *Bibliographie zur Grammatik der deutschen Dialekte. Laut-, Formen-, Wortbildungs- und Satzlehre. 1800 bis 1980*, Bern – Frankfurt a.M. 1982.

⁴¹ W. Kuck, *Die nordöstliche Sprachgrenze des Ermlandes*, *Teuthonista*, 1926, nr 2.

⁴² Obecnie tej miejscowości już nie ma.

⁴³ U. Tolksdorf, *Die Mundarten des Ermlandes*, jw.

⁴⁴ Chodzi tu o samych Warmiaków. B. Poschmann, *Die Geschichtsschreibung über das Ermland in der Bundesrepublik Deutschland*, *Olsztynskie Studia Niemcoznawcze*, Olsztyn 1986, s. 5.

ści⁴⁵. Do niektórych od razu po II wojnie światowej napłynęło dużo przesiedleńców z dawnych kresów wschodnich Polski. Pojawił się zatem nowy język w codziennym użytkowaniu. Zawierano mieszane małżeństwa, niektórzy Niemcy polonizowali się. Językiem urzędowym po zakończeniu II wojny światowej stał się język polski. Dzieci, nawet gdy w domu mówiły gwarą niemiecką, były najczęściej dwujęzyczne, gdyż zarówno w szkole, jak i w zabawach z polskimi rówieśnikami używały języka polskiego. Były również przypadki odwrotne, gdy polskie dzieci uczyły się języka niemieckiego, najczęściej w jego odmianie gwarowej.

W latach pięćdziesiątych istniały wprawdzie jeszcze niemieckojęzyczne wsie (Sętal, Plutki); należały one jednak raczej do rzadkości. Proces zaniku i wymierania miejscowych gwar środkowo- i dolnoniemieckich był nieuchronny. Bo przecież język jest żywy i rozwija się, gdy istnieją ludzie, którzy go współtworzą w procesie komunikacji. Tymczasem procent ludności niemieckiej był coraz niższy. Byli mieszkańcy Warmii, opuszczając swą dotychczasową ojczyznę, osiedlali się w Niemczech, tworząc nowe skupiska. Największym z takich terenów osiedleńczych były nadreńskie góry Eifel (porównywalne z nim było tylko skupisko Warmiaków wokół Cloppenburga). W kwietniu 1950 roku, 70 warmińskich rodzin (około 400 osób) przyjechało w te okolice ze Szlezwika-Holsztyna, szukając dla siebie nowej ojczyzny. Zasiadlili na nowo teren, z którego w latach przedwojennych z 12 miejscowości zostało ewakuowanych około 460 rodzin (ponad 2000 osób) w związku z przeznaczeniem tego terenu w latach 1937–1939 na poligon sił powietrznych (Luftwaffenübungsplatz). Warmiacy zajęli łącznie obszar około 20.000 ha z następującymi miejscowościami: Ahrbrück, Beilstein, Blasweiler, Niederheckenbach, Oberheckenbach, Weidenbach, Fronrath, Watzel, Cassel, Herschbach, Kaltenborn, Lederbach, Hochacht. Poszczególne miejscowości poprzdzielane były pasmami górskimi, porośniętymi lasami. I tak przykładowo Cassel było oddalone od Ahrbrück o 15 km i jednocześnie leżało wyżej o 350 m. Podobnie było z odległością Cassel i Weidenbach — w linii prostej około 5 km, ale drogą pnącą się do góry 15 km⁴⁶. Warmiacy nazwali to rozległe osiedle „Klein Ermlanden da Eifel”⁴⁷. Kontynuowali tu tę samą tradycję i zwyczaje, które były żywe na Warmii i oczywiście pielęgnowali swą gwarę. Ale ich wysiłki nie zostały chyba zakończone sukcesem. Świadczyć może o tym fakt, że na coroczne zjazdy Warmiaków przybywa coraz mniej uczestników. W spotkaniu, które odbyło się w dniach 31 maja – 2 czerwca 1996 r. w Helle⁴⁸ wzięło udział 35 osób z obszaru całych Niemiec, przeważnie starsi ludzie, byli mieszkańcy Warmii, pamiętający swą dawną ojczyznę i wszystko, co było z nią związane, a więc zwyczaje, obrzędy i oczywiście język. Wspólnie z innymi, których spotkał podobny los, chcieli choć

⁴⁵ K. Rein, (Südost)deutsche Sprachinseldialektologie heute, w: *Dialektologie des Deutschen. Forschungsstand und Entwicklungstendenzen*, wyd. K. Mattheier, P. Wiesinger, Tübingen 1994, s. 103–123.

⁴⁶ U. Tolksdorf, Ermländersiedlung Cloppenburg. Umsiedler in neuer Heimat, w: *Jahrbuch für ostdeutsche Volkskunde*, 1970, nr 13, s. 307–318; tenże, Die Ermländersiedlung Ahrbrück — 30 Jahre nach ihrer Gründung, *Jahrbuch für ostdeutsche Volkskunde*, 1980, nr 20, s. 256–265; tenże, *Ermländische Protokolle*, jw., s. 533.

⁴⁷ Tamże, s. 527.

⁴⁸ Dokładny przebieg tego spotkania został opisany w „Ermlandbuch” 1997: G. Lütze, G. Bogdansk, *Ermländische Begegnungstage 1996. 31. Mai bis 2. Juni 1996 in Helle*, s. 107–109.

na moment powrócić do przeszłości, porozmawiać dawną gwarą, wysłuchać wykładów oraz uczestniczyć w wieczorach literackich poświęconych prozie i poezji pisanej w dialekcie. Na zjazd przybyło też 9 osób z mniejszości niemieckiej w Lidzbarku Warmińskim oraz 2 osoby reprezentujące „Borussię”. Temat zainteresował również niemieckich dziennikarzy, gdyż obecny był redaktor z rozgłośni WDR 5, w której to 25. sierpnia 1996 roku został nadany reportaż z tego zjazdu.

Nad faktem zanikania żywotności dialektów niemieckich Warmii oraz całej byłej prowincji Prus Wschodnich ubolewali twórcy *Stownika pruskiego* (*Das preußische Wörterbuch*)⁴⁹, śpiesząc się z gromadzeniem materiału językowego, zwrócili się z prośbą o pomoc do najstarszych Warmiaków, którzy jeszcze się nią posługiwali⁵⁰. Młodsze pokolenia albo w ogóle już jej nie znają, albo tylko rozumieją. Często bywa tak, że posługują się już nową gwarą, charakterystyczną dla danego regionu Niemiec. Podobnie jest ze stanem tutejszej gwary niemieckiej na terenie obecnej Warmii. Jeszcze w większym stopniu należy ona do reliktyw. Spośród osób, które pozostały po II wojnie światowej w Polsce dialekt pamiętają nieliczni, a posługują się nim raczej okazjonalnie. Tym większe więc zadanie dla badaczy regionu: etnografów, językoznawców i dialektologów, by to, co jeszcze pozostało zbadać, a tym samym ocalić od zapomnienia.

DIE DEUTSCHEN DIALEKTE AUF DEM GEBIET DES ERMLANDS

ZUSAMMENFASSUNG

Die deutschen Dialekte im Ermland sind Siedeldialekte. Ihre Begründung greift in die Zeiten der Kolonisation zurück. Diese Dialektvielfalt was durch Sprachmischung und Sprachausgleich der verschiedensten, aus dem Altland von den Siedlern mitgebrachten Dialekte zustande gekommen. Uns interessierte vor allem die Herkunft der Ansiedler und der Verlauf der Kolonisation. Wir versuchten also die Heimat der ermländischen Mundarten festzulegen, was leider heutzutage nicht mehr möglich ist, weil die Merkmale, mit denen die Herkunft der Ostwanderer festzulegen wäre, durch Ausgleich unter den verschiedenen mitgebrachten Heimatmundarten oft verloren gingen.

Die Kolonisation gestaltete das eigenartige sprach- und dialektgeographische Bild des Ermlandes. Die Besiedlungsgeschichte hat ihren Niederschlag in den Dialektverhältnissen gefunden. Die Dialektlandschaft hatte also in ihrer Raumaufteilung eine ganz andere Gestaltungsgeschichte als die Landschaften Westdeutschlands. Das Bistum Ermland umfaßte sprachlich gesehen das Breslauische des Hochpreußischen und das Niederpreußische, deren Teile das Ost- und Westkäsiauische und Braunsberger „Kürzungsmundart“ waren.

Wir erklären auch die Entstehung und die Verwendung der Begriffe: Breslauisch-Hochpreußisch, Käsiauisch-Niederpreußisch. Der Charakter von zwei ermländischen Diale-

⁴⁹ Twórcą tego dzieła był W. Ziesemer, który w roku 1911 otrzymał zlecenie od Pruskiej Akademii Nauk. Dopiero w roku 1939 był gotowy pierwszy tom (910 stron). Jeszcze w roku 1944 ukazała się część tomu drugiego. Pozostały manuskrypt, umieszczony w 122 skrzyniach, został zniszczony podczas II wojny światowej. W roku 1951, a więc krótko po śmierci W. Ziesemera, dzieła tego od nowa podjął się E. Riemann.

⁵⁰ E. R i e m a n n, Rettet die ermländischen Mundarten, Ermländischer Hauskalender, 1954, nr 87, s. 191–192.

kten ist zweifellos einerseits niederdeutsch und andererseits mitteldeutsch. Dann werden die Sprachgrenzen angegeben und wird auf die Übereinstimmung mit früheren Grenzen noch aus der Kolonisationszeit hingewiesen.

Zum Schluß stellen wir die Situation nach dem 2. Weltkrieg dar und deren Einfluß auf die Sprache. Auf Grund der Auflösung der ehemaligen Sprachgemeinschaft sind diese Dialekte leider schon im Aussterben begriffen und werden in wenigen Jahren ganz verschwunden sein. Der Versuch, sie von völligem Verlöschen zu retten, waren die Siedlungen der Ermländer in Westdeutschland. Die Umsiedler bemühten sich dort, die mitgebrachte Mundart zu pflegen.

Mit der immer kleineren Anzahl von zurückgebliebenen Sprachträgern im Ermland und mit der immer größeren Anzahl von verstorbenen Sprachträgern der ermländischen Dialekte in Deutschland geraten die Mundarten dieses Gebietes von Tag zu Tag in Vergessenheit.